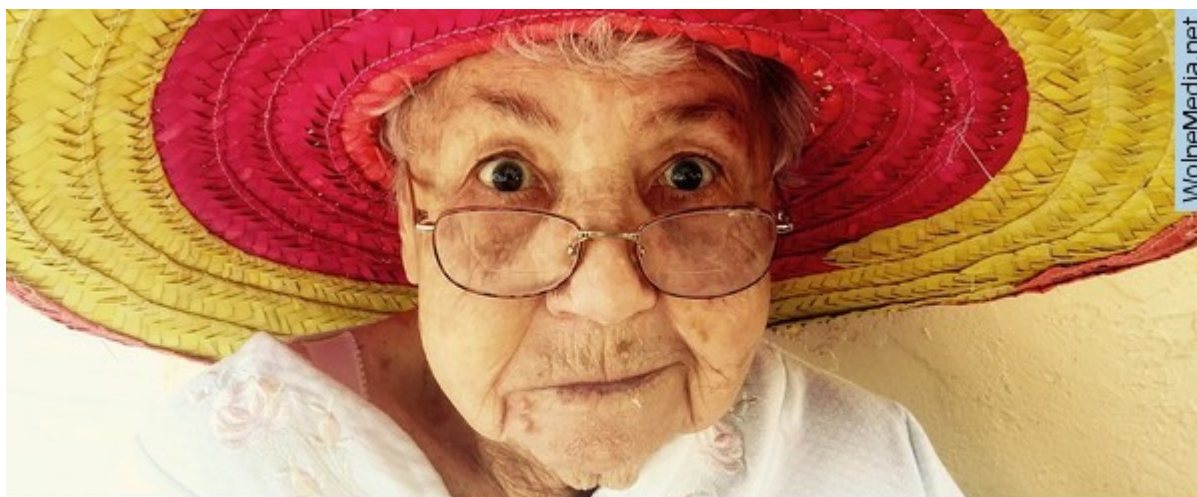


Chcą większego udziału osób starszych w życiu społecznym

21 stycznia 2024

Co czwarty Polak ma 60 lat lub więcej, a duża część z nich jest nieaktywna zawodowo i społecznie. Ta grupa społeczna ma w sobie duży potencjał, który jednak trudno wyzwolić. Od pięciu dekad pomagają w tym różnego typu organizacje senioralne, w tym uniwersytety trzeciego wieku, ale również biblioteki, domy kultury i świetlice. W wielu miejscach, zwłaszcza mniejszych miastach i miejscowościach, wciąż jednak nie ma oferty dla tej grupy. Nowy rząd zapowiada, że polityka senioralna będzie jednym z jej priorytetów, o czym ma świadczyć powołanie ministra specjalnie do tego celu.



Nie przejmuj się starością!
Nadal będziesz robić głupoty, tylko wolniej...

„Mamy nadzieję, że powołanie odrębnego stanowiska w Radzie Ministrów, w randze ministra do spraw polityki senioralnej, uaktywni przede wszystkim naszą komunikację między seniorami a Sejmem i Senatem. Tej komunikacji albo nie ma, albo jest ona niewystarczająca” – podkreśla w rozmowie z agencją Newseria Krystyna Lewkowicz, prezeska Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Jak wynika z raportu GUS „Sytuacja osób starszych w Polsce”, w

2022 roku seniorzy stanowili już niemal 26 proc. społeczeństwa, a w kolejnych latach odsetek ten będzie rósł. W 2040 roku co trzeci Polak będzie miał 60 lat lub więcej, a w 2060 – czterech na 10. Te liczby wskazują, że ta grupa społeczna powinna w dużej mierze być uwzględniana w polityce społecznej w kraju, ale – jak wynika z raportu Caritas „Seniorzy obecni?” – polityka senioralna znajduje się na marginesie debaty publicznej. Sprawy seniorów znalazły się w programach większości ugrupowań politycznych, ale wciąż w niewystarczającym zakresie. Nowy rząd zdecydował się wydzielić politykę senioralną spod resortu polityki, pracy i polityki społecznej i powołał Ministerstwo ds. Polityki Senioralnej na czele z Marzeną Okłą-Drewnowicz. Do końca stycznia trwa nabór do nowej Rady ds. Polityki Senioralnej, która będzie projektować konkretne rozwiązania.

W tym tygodniu doszło do spotkania Marzeny Okły-Drewnowicz z Izabelą Leszczyną, ministrami zdrowia, oraz prof. dr hab. Katarzyną Wieczorowską-Tobis, przewodniczącą zarządu Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, podczas którego omawiano wdrażanie polityki senioralnej w obszarze zdrowia i wyzwania z zakresu opieki długoterminowej.

„Myślę, że pełnomocnik rządu, który będzie skupiony na problematyce senioralnej, podejmie różne inicjatywy wspólnie z nami. Mam nadzieję na szybką audiencję u pani minister, chciałabym przekazać jej propozycje i plany na najbliższą przyszłość. A te plany są naprawdę szerokie, nie mówiąc już o tym, że za chwilę będzie wielki jubileusz 50-lecia ruchu uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce. Liczę, że pani minister będzie promotorem tego ruchu i wesprze nas w różnych staraniach organizacyjnych i legislacyjnych” – mówi Krystyna Lewkowicz.

Obecnie, jak wynika z danych Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku, działa ponad 700 krajowych i ok. 40 polonijnych tego typu placówek. Pełnią one ogromną rolę w aktywowaniu seniorów. Raport GUS „Uniwersytety trzeciego

wieku w roku akademickim 2021/2022” podaje, że działania edukacyjne, aktywujące i integracyjne, które organizowały UTW dla słuchaczy, obejmowały wykłady i seminaria (87,5 proc.), zajęcia regularne (81,5 proc.), imprezy kulturalno-artystyczne (78,6 proc.) oraz działania społeczne na rzecz potrzebujących (ok. 50 proc.).

„Kiedy zakładałam uniwersytet w SGH, przychodziły do nas osoby 55–60-letnie, zwalniane z zakładów pracy, z likwidowanych komórek organizacyjnych. W tej chwili na UTW tak młodych seniorów nie ma, średnia wieku przesunęła się w kierunku 75–80. Ta grupa wiekowa ma zupełnie inne potrzeby i inne oczekiwania. Musimy je zidentyfikować i dostosować się do nich” – wyjaśnia prezeska Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Raport GUS „Sytuacja osób starszych w Polsce” wskazuje, że w roku akademickim 2021/2022 liczba słuchaczy UTW wyniosła 86,6 tys., z czego 14,8 tys. to osoby po raz pierwszy biorące udział w zajęciach. Blisko 93 proc. słuchaczy to osoby w wieku 60 lat i więcej. Seniorzy w wieku 70–79 lat stanowili niemal 42 proc. w ogólnej liczbie słuchaczy. Prawie co 10. słuchacz to osoba w wieku 80 lat i więcej.

„Wiele uniwersytetów zaniechało swojej działalności po pandemii lub jej nie wznowiło w takim zakresie, w jakim poprzednio działały. Musimy więc również pomóc się odbudować organizacjom” – mówi Krystyna Lewkowicz.

Zajęcia organizowane przez UTW oprócz rozwoju intelektualnego umożliwiają uczestnikom aktywne spędzanie wolnego czasu, a także integrację społeczną.

Wskaźnik izolacji społecznej w grupie seniorów rośnie. Jak wynika z raportu GUS „Jakość życia osób starszych w Polsce”, w 2018 roku ok. 10 proc. osób 65+ doświadczało izolacji społecznej, co oznacza, że zaobserwowano u nich niewielką intensywność lub brak kontaktów społecznych z osobami spoza

gospodarstwa domowego. Przy czym w młodszej grupie (65–74) jest to 7,5 proc., podczas gdy w starszej (75+) prawie dwukrotnie więcej – 14,1 proc. Seniorzy w miastach byli w nieco większym stopniu wyizolowani społecznie niż mieszkańcy wsi (11 proc. vs. 8 proc., przy czym w największych miastach (liczących co najmniej 500 tys. mieszkańców) odsetek ten był największy (prawie 13 proc.)). Inny wskaźnik GUS – braku przyjaciół – wskazuje, że tym zjawiskiem dotkniętym było 28 proc. spośród osób 65+. Dla porównania w całej populacji kraju wskaźnik ten wyniósł 26 proc. Brak przyjaciół odczuwali przede wszystkim seniorzy 75+ (34 proc.).

„Mamy bardzo wielką populację osób samotnych, które nie mają rodziny bądź te rodziny są gdzieś daleko, i w związku z tym dla tych osób też musimy stworzyć jakąś namiastkę przynależności, bo człowiek ma taką naturalną potrzebę. Jeżeli nie ma rodziny, przyjaciół, znajomych, to wtedy organizacja senioralna daje to poczucie przynależności, a za tym idzie poczucie bezpieczeństwa, również nawiązywania przyjaźni, grup nieformalnych wsparcia” – tłumaczy ekspertka.

Dane GUS („sytuacja osób starszych w Polsce”, 2022) wskazują, że osoby starsze aktywnie angażują się w wolontariat. Na początku 2022 roku ponad 30 proc. osób w wieku 60–64 lata przynajmniej raz świadczyło wolontariat w ciągu czterech tygodni poprzedzających badanie. W grupie 65–89 lat odsetek wolontariuszy wyniósł 20,3 proc. Osoby w wieku 60–89 lat stanowiły łącznie nieco ponad jedną czwartą wszystkich wolontariuszy działających w Polsce.

Seniorzy chętnie korzystają także z oferty bibliotek publicznych – w 2022 roku było to blisko 889 tys. osób powyżej 60. roku życia, o 7,6 proc. więcej niż rok wcześniej. Znacznie więcej seniorów niż w roku poprzednim korzystało również z oferty kulturalnej centrów kultury, domów i ośrodków kultury oraz klubów i świetlic. W jednostkach tych ponad 151 tys. osób w wieku powyżej 60 lat było członkami różnych kół, klubów i sekcji, a 50,4 tys. aktywnie udzielało się w grupach

artystycznych.

„Wielu seniorów wciąż jest jednak nieaktywnych, dla wielu nie ma oferty, zwłaszcza dla mieszkających w małych aglomeracjach, gminach wiejsko-miejskich. Wielu seniorów boryka się z różnymi problemami, typu dojazd, środki komunikacji, również wciąż w populacji seniorów występuje duże wykluczenie informatyczne. Obie strony mają tutaj naprawdę dużo do zrobienia, żeby wyzwolić ten potencjał, a niewątpliwie jest on ogromny – wytwórczy, intelektualny, społeczny, a w zasadzie również rodzinny” – wymienia prezeska Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Wśród osób starszych przeważają osoby nieaktywne zawodowo. Zgodnie z wynikami Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) w 2022 roku liczba osób biernych zawodowo w wieku 60–89 lat wyniosła 7,8 mln, co stanowiło ponad 84 proc. osób w tym wieku.

Źródło: [Newseria.pl](https://www.newseria.pl)